



# Sytuacja na rynku consumer finance

II kwartał 2022

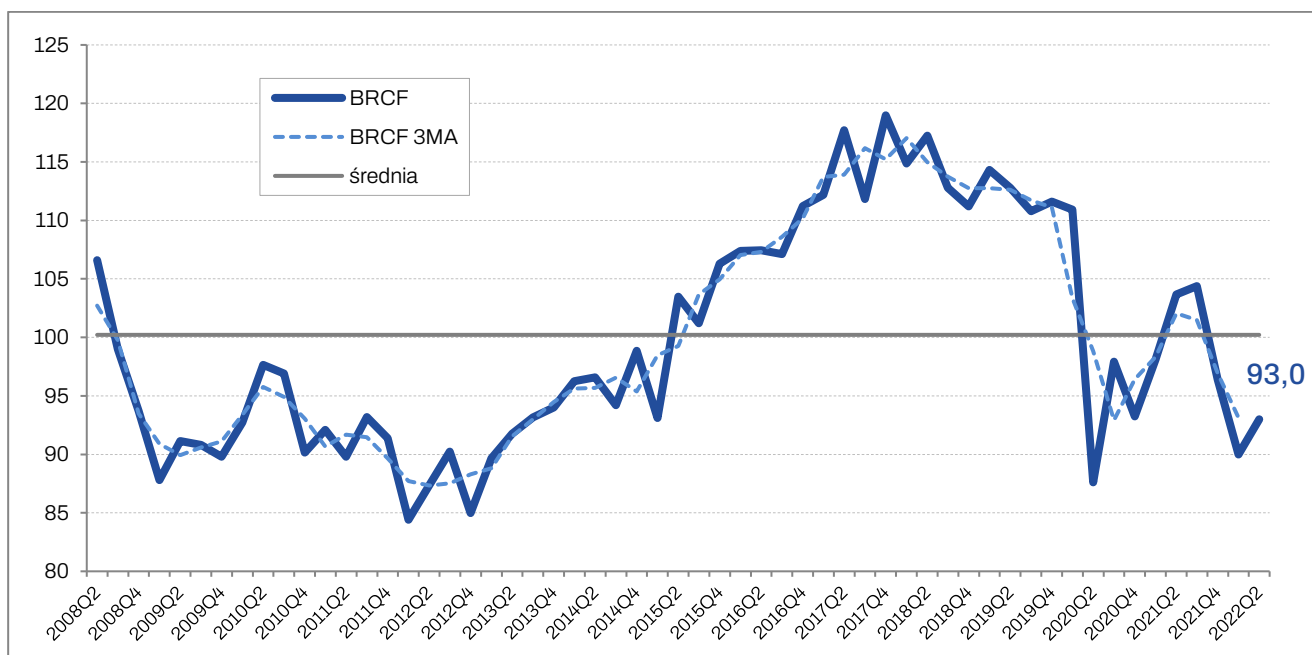
INFORMACJA SYGNALNA

**Z | P | F**

Związek  
Przedsiębiorstw  
Finansowych  
w Polsce

## BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE

W II kwartale 2022 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance zwiększyła się o 3 pkt. do poziomu 93 punktów. BRCF wciąż jest jednak poniżej poziomu długookresowej średniej i niewiele powyżej tąpnięcia w czasie kryzysu COVID-19. Trend jest nadal spadkowy.



W II kwartale 2022 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance (BRCF) po dwóch kwartałach spadku nieco wzrosła, co jest pewnym zaskoczeniem. Wskaźnik wzrósł o 3 pkt., osiągając poziom 93 pkt. (wobec 90 przed kwartałem i 103,7 przed rokiem). Trend po oczyszczeniu z wahań krótkookresowych (szereg wygładzony) jest spadkowy. Wskazania barometru pozostają w obszarach pesymizmu tj. poniżej wartości 100 pkt., są też poniżej poziomu długookresowej średniej i niewiele powyżej tąpnięcia w czasie kryzysu COVID-19, kiedy to BRCF spadł do około 88 pkt.

Wartość BRCF jest niższa o około 19 pkt. niż przed kryzysem pandemicznym i niższa o 26 pkt. od poprzedniego szczytu koniunktury na rynku consumer finance, zanotowanego pod koniec 2017 roku, kiedy to wartość tego wskaźnika wynosiła 119 pkt. Najniższym historycznie poziomem BRCF pozostaje ten zanotowany 10 lat temu, tj. 84,4 pkt.

Wśród składowych barometru mamy niejednoznaczne tendencje. Z jednej strony bardzo pesymistyczne są oceny ogólnej sytuacji gospodarczej Polski – około 72% gospodarstw domowych oczekuje jej pogorszenia w następnych 12 miesiącach. Przed kwartałem było to 65%, przed rokiem 49%, a w szczycie pandemii 80%. Można więc powiedzieć, że oczekiwania w tym zakresie są fatalne. Mimo tak pesymistycznych oczekiwań ogólnej sytuacji ekonomicznej nie wzrosły jednak obawy przed bezrobociem i saldo pesymistów i optymistów w pytaniu o zmianę bezrobocia w następnych 12 miesiącach uległo nawet lekkiej poprawie. W sumie oceny otoczenia

makroekonomicznego negatywnie oddziałują na rynek consumer finance i działają w kierunku spadku wartości BRCF.

Niejednoznaczne wyniki zanotowano również w obszarze sytuacji dochodowej. Mimo pesymistycznych ocen całej gospodarki gospodarstwa domowe w bieżącym kwartale lepiej oceniają zbilansowanie własnego budżetu. Około 47% respondentów deklaruje, że ma nadwyżkę i jest w stanie oszczędzać z bieżących dochodów (poprzednio 41%, przed rokiem 55,6%). Większy odsetek oczekuje też bezproblemowej obsługi zobowiązań – obecnie jest to około 51,9% gospodarstw domowych, przed kwartałem było to około 45,6%, a przed rokiem 58,8%.

Prognozy własnej sytuacji finansowej pogorszyły się, choć nieznacznie. Odsetek oczekujących pogorszenia wynosi obecnie 54% i od trzech kwartałów utrzymuje się w przedziale 53–55% (przed rokiem było to jedynie 34%).

W danych nie widać jeszcze silnego efektu wojny, choć bardzo obawiamy się jej wpływu na nasze finanse. Te obawy nie przełożyły się jeszcze istotnie na oceny poszczególnych obszarów aktywności ekonomicznej gospodarstw domowych. Gospodarka jest mocno rozpedzona, dodatkowo rozgrzana nominalnie przez inflację. Wynagrodzenia rosną o kilkanaście procent, mamy symptomy spirali cenowo-płacowej, nominalnie sytuacja dochodowa mocno się poprawia i możemy mieć do czynienia z iluzją poprawy sytuacji dochodowej.

Łącznie obszar sytuacji finansowej i zdolności kredytowej wpłynął w kierunku wzrostu barometru w bieżącym

badaniu, choć oceny w tym zakresie są pesymistyczne w porównaniu do sytuacji sprzed roku i sprzed pandemii.

W bieżącym badaniu lekko poprawiła się składowa barometru związana z poważnymi wydatkami finansowanymi z kredytu. Lekko wzrosło prawdopodobieństwo ponoszenia wydatków na dobra trwałe, zakup samochodu i mieszkania, a pogorszyły się oceny w zakresie wydatków remontowych. Lekko poprawiła się też skłonność do korzystania z kredytu przy różnych wydatkach, z wyjątkiem tych na zakup samochodu.

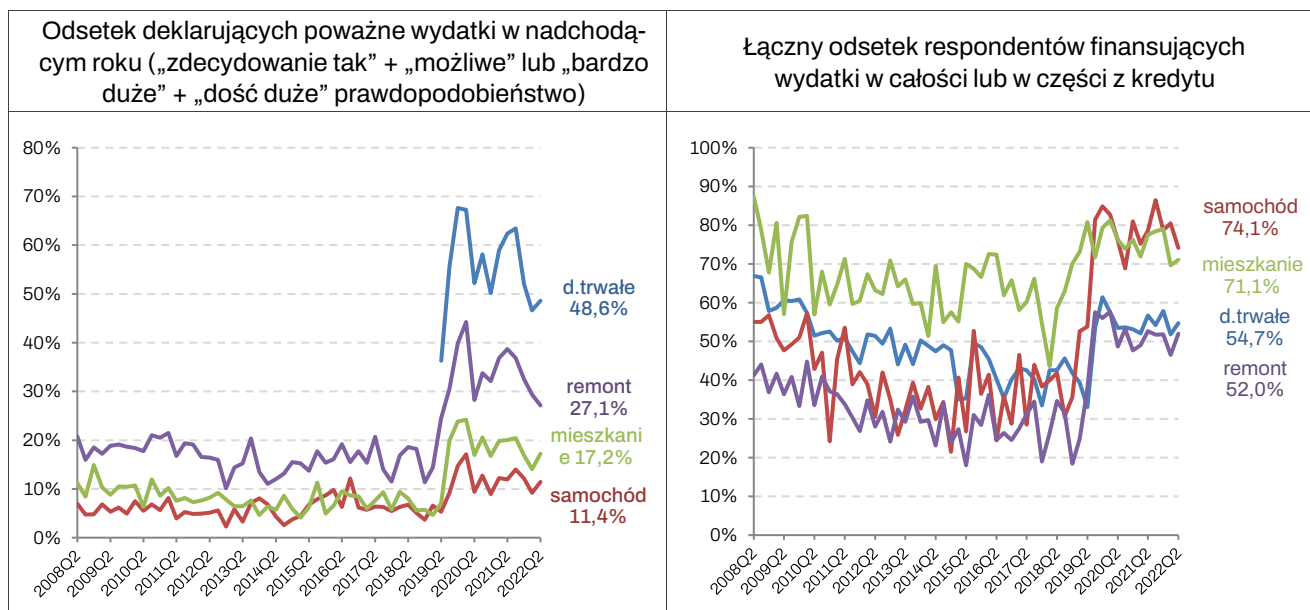
Nastroje konsumentów na rynku consumer finance są w trendzie spadkowym mimo lekkiej poprawy. Perspektywy również nie są optymistyczne. Według wszelkich oczekiwań cykl podwyżek stóp procentowych będzie kontynuowany i wysoka inflacja utrzyma się na dłużej. Dodatkowo władze gospodarcze w pewnym sensie uprawiają „nagonkę” na sektor finansowy i wprowadzają rozwiązania, które mocno obciążą sektor i wpłyną na sytuację na rynku consumer finance.

## Składowe Barometru Rynku Consumer Finance

Obszar / Wskaźnik	j.m.	Średnia	IV'21	VII'21	X'21	I'22	IV'22	IV'22 kw/kw	zmiana r/r	zmiana do średniej	3MA kw/kw
<b>Otoczenie makroekonomiczne</b>											
Ogólna sytuacja ekonomiczna Polski – prognoza	% saldo*	-23,6	-18,9	-22,4	-42,4	-40,0	-48,9	-8,9	-30,0	-25,4	-8,8
Bezrobocie w kraju – prognoza (odwrócona skala)	% saldo*	-23,0	-30,2	-26,6	-36,2	-36,8	-30,9	5,9	-0,7	-7,9	-1,4
<b>Wydatki i skłonność do korzystania z kredytu</b>											
Prognoza zakupu dóbr trwałego użytkowania	% planujących wydatki	59,1	62,4	63,5	52,0	46,6	48,6	2,0	-13,7	-10,4	-4,9
Sposób finansowania planowanych wydatków na dobra trwałego użytkowania	% korzystających z kredytu	55,8	56,7	54,2	57,9	51,8	54,7	2,8	-2,1	-1,2	0,1
Prognoza zakupu samochodu	% planujących wydatki	12,6	11,9	14,0	12,1	9,2	11,4	2,2	-0,5	-1,2	-0,9
Sposób sfinansowania wydatków na zakup samochodu	% korzystających z kredytu	78,7	78,6	86,5	78,6	80,5	74,1	-6,4	-4,5	-4,6	-4,1
Prognoza wydatków na remont domu/mieszkania	% planujących wydatki	35,7	38,7	36,8	32,5	29,4	27,1	-2,2	-11,6	-8,5	-3,2
Sposób sfinansowania wydatków na remont domu/mieszkania	% korzystających z kredytu	52,7	52,6	51,7	51,8	46,6	52,0	5,4	-0,7	-0,7	0,1
<b>Sytuacja finansowa, zdolność kredytowa</b>											
Zmiana sytuacji finansowej – prognoza	% saldo*	-14,4	-9,5	-4,9	-28,0	-25,3	-26,5	-1,1	-17,0	-12,1	-7,2
Stan portfeli gospodarstw domowych	% z nadwyżką bieżącą	39,7	55,6	56,4	47,9	41,4	47,1	5,8	-8,4	7,4	-3,1
Prognoza obsługi zobowiązań	% bezproblemowo	55,9	58,8	55,6	52,4	45,6	51,9	6,3	-6,9	-4,0	-1,2
<b>Barometr Rynku Consumer Finance (BRCF)</b>	<b>pkt.</b>	<b>100,2</b>	<b>103,7</b>	<b>104,4</b>	<b>96,4</b>	<b>90,0</b>	<b>93,0</b>	<b>3,0</b>	<b>-10,6</b>	<b>-7,0</b>	<b>-3,8</b>

\* saldo = optymiści - pesymiści

## POWAŻNE WYDATKI I ICH FINANSOWANIE



W bieżącym badaniu zanotowano lekką poprawę relatywnego prawdopodobieństwa ponoszenia wydatków w najbliższym roku dla większości grup dóbr, tj. wydatków na dobra trwałego użytku, na zakup samochodu i na zakup lub budowę mieszkania/domu, choć oceny są nadal niższe niż przed rokiem i przez pandemią. Wydatki remontowe pozostają w trendzie spadkowym.

W II kwartale 2022 roku 48,6% respondentów deklaruje, że poniesie w najbliższym roku wydatki na dobra trwałe (w tym 9,5% „zdecydowanie tak”, a 39,1% „możliwe”). W poprzednim badaniu deklarowało tak 46,6%, a przed rokiem 62,4%. Skłonność do ponoszenia wydatków na dobra trwałe jest dużo niższa niż przed rokiem, choć zahamowany został trend spadkowy obserwowany w trzech ostatnich kwartałach. Odsetek deklarujących takie wydatki nawet zwiększył się o 2 p.p.

Spośród gospodarstw domowych deklarujących poniesienie wydatków na dobra trwałe około 46% wskazuje na ich wzrost (wobec 42% w poprzednim badaniu i 40% przed rokiem). Odsetek oczekujących zmniejszenia wydatków wyniósł około 16% (około 18% w poprzednim badaniu i około 15% przed rokiem). Zdecydowanie przeważają więc optymiści. Saldo ocen w tym pytaniu, jako jedno z nielicznych, jest dodatnie i kształtuje się powyżej długookresowej średniej, która jest ujemna. Wojna w Ukrainie nie wywołała załamania w skłonności do wydatków na dobra trwałego użytku, gospodarstwa domowe realizują jeszcze odroczonego popytu z okresu pandemii lub uciekają przed inflacją w tę grupę wydatków. Relatywnie dobre wyniki w tym zakresie wynikają też z boomeru mieszkaniowego w ostatnim okresie i wykańczaniem mieszkań, w tym wydatków na wyposażenie mieszkania.

Skłonność do finansowania wydatków związanych z zakupami dóbr trwałych z kredytu również wzrosła.

Obecnie około 55% badanych deklaruje chęć sięgnięcia przynajmniej w części po kredyt przy zakupie dóbr trwałych (wobec około 52% poprzednio i około 57% przed rokiem). Odsetek respondentów planujących w całości z kredytu finansować te wydatki wyniósł około 15% (podobnie jak poprzednio i około 12% przed rokiem). Finansowanie w części kredytem zadeklarowało z kolei 40% respondentów (37% poprzednio i 44% przed rokiem).

W bieżącym badaniu oceny w zakresie oczekiwanych wydatków na zakup samochodu w najbliższych 12 miesiącach po dwóch kwartałach spadków poprawiły się. Odsetek respondentów wskazujących na bardzo duże lub dość duże prawdopodobieństwo zakupu samochodu wynosi obecnie 11,4% (9,2% w poprzednim badaniu i około 12% przed rokiem). Z drugiej strony odsetek respondentów, którzy oceniają to prawdopodobieństwo jako „zdecydowanie żadne” zmalał do około 63% (67% poprzednio i 58% przed rokiem). Nastroje w zakresie zakupu samochodu przed kryzysem pandemicznym były bardzo optymistyczne w porównaniu do lat poprzednich i nawet po spadku w trakcie kumulacji pandemii były wyższe od długookresowej średniej. Przed samym kryzysem wydatki te deklarowało około 17% gospodarstw.

W przypadku zakupu samochodu zanotowano lekki wzrost skłonności kredytowej. Obecnie około 74% gospodarstw domowych przy zakupie samochodu skorzystałoby z kredytu (wobec 80,5% poprzednio i 78,6% przed rokiem). Skłonność ta utrzymuje się na wysokim poziomie, choć w bieżącym badaniu zmalała, na co mogły wpłynąć podwyżki stóp procentowych.

Prawdopodobieństwo zakupu lub budowy domu/mieszkania w najbliższych 12 miesiącach również wzrosło. Obecnie około 17% gospodarstw domowych uważa, że wydatki na zakup mieszkania są w ich przypadku

prawdopodobne, tj. wskazali wariant „możliwe” lub „zdecydowanie tak” (przed kwartałem było to około 14% i 20% przed rokiem), przy czym w tej grupie dominuje odsetek umiarkowanych optymistów (wariant „możliwe”), wynoszący około 13%. Respondenci zdecydowani na zakup mieszkania stanowili około 4,5% (wobec 3,4% poprzednio i 5,1% przed rokiem). Podobnie jak w przypadku wydatków na zakup samochodu, skłonność do inwestycji mieszkaniowych przed kryzysem była relatywnie wysoka w porównaniu do lat poprzednich i nawet po spadku w trakcie kumulacji pandemii była wyższa od długookresowej średniej. Ostatnie dane pokazują jednak niejednoznaczne tendencje.

Odsetek gospodarstw domowych planujących przynajmniej częściowe sfinansowanie zakupu mieszkania kredytem wyniósł 71,1% (wobec 69,6% przed w kwartałem i 77,5% przed rokiem). Odsetek ten nieco wzrósł, choć jest dużo niższy niż przed pandemią, ale wciąż wyższy niż długookresowa średnia. Na razie nie widać silnej korekty w ocenach gospodarstw domowych co do inwestycji mieszkaniowych. Chciałby one takie inwestycje rozpocząć, stąd widoczna poprawa od strony deklaracji popytu. Z drugiej jednak strony warunki finansowania uległy zaostreniu. Wśród barier zadłużania znacząco wzrosła

bariera „wysokie odsetki”, która wskazuje obecnie ok. 46% respondentów. Często wskazywane barierą są też „wymagania odnośnie dochodu”, w przypadku których zanotowano wzrost z 24,8% do 27,6%.

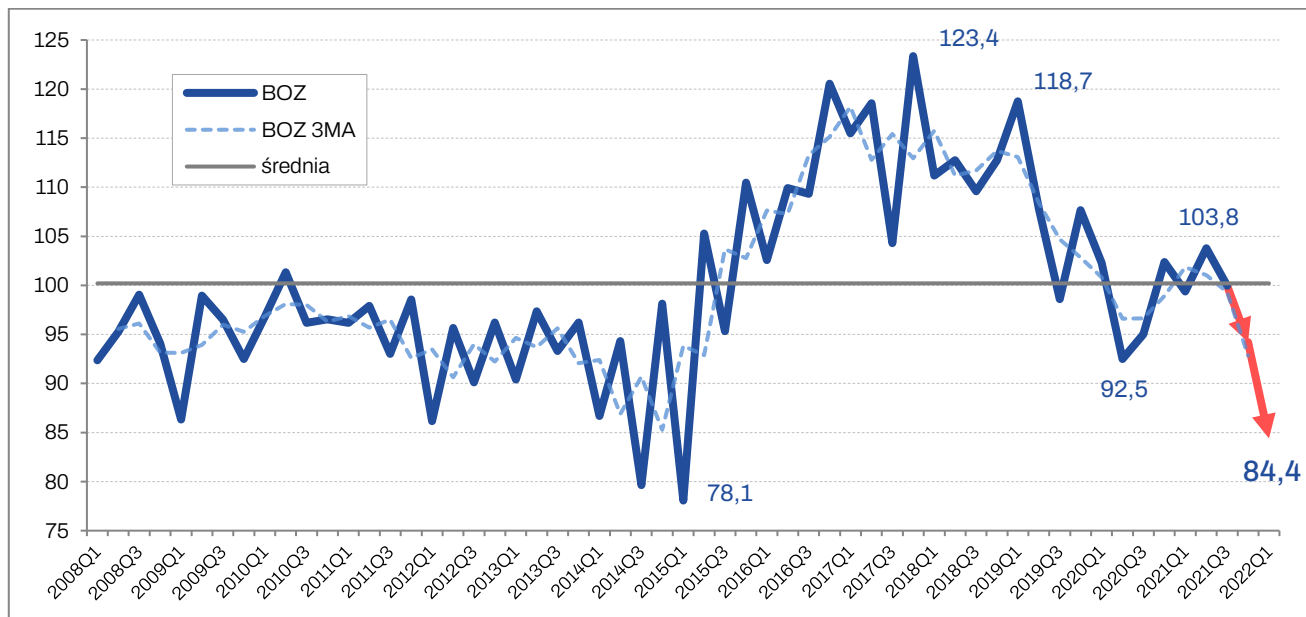
W przypadku dużych wydatków remontowych lub podnoszących standard domu/ mieszkania w najbliższych 12 miesiącach zanotowano pogorszenie. Oceny są nadal jednak wyższe od długookresowej średniej. Obecnie około 27% respondentów ocenia prawdopodobieństwo poniesienia wydatków remontowych jako bardzo lub dość duże (około 29% w poprzednim badaniu i około 39% przed rokiem), przy czym dominują w tej grupie umiarkowani optymiści (wariant „dość duże prawdopodobieństwo”), których jest w bieżącym kwartale 21,3%.

Wskaźnik skłonności do finansowania kredytem wydatków remontowych jest znacząco wyższy od długookresowej średniej. Obecnie 52% gospodarstw domowych chce sfinansować takie wydatki przynajmniej w części kredytem lub pożyczką (wobec 47% w poprzednim kwartale i około 53% przed rokiem).

Łącznie czynniki w obszarze poważnych wydatków w bieżącym badaniu oddziaływały lekko w kierunku wzrostu wartości barometru BRCF. Choć poziomy ocen w tym zakresie są nadal wyraźnie niższe niż przed pandemią.

## OBSŁUGA ZOBOWIĄZAŃ

Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ) po trzech kwartałach spadku zanotował poprawę do poziomu 94,6 pkt. Wskaźnik nadal jednak pozostaje w obszarach pesymistycznych, poniżej 100 punktów.



Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ)<sup>1</sup> w II kwartale 2022 roku, po trzech kwartałach spadków, uległ zwiększeniu do 94,6 pkt, w porównaniu do 84,4 pkt. w poprzednim kwartale, co oznacza wzrost o prawie 10 pkt. Wartość BOZ jest jednak wciąż mniejsza niż przed rokiem i przed pandemią i jest obecnie na poziomie zbliżonym do pandemicznego dołka, a trend po oczyszczeniu z wahań krótkookresowych jest nadal spadkowy.

Barometr dotyczy wszelkich zobowiązań, oprócz spłaty kredytów i pożyczek, również np. cyklicznych płatności związanych z usługami. Rosnące ceny gazu, energii, czynszów powodują najprawdopodobniej stopniowe powstawanie problemów z wywiązywaniem się z drobnych regularnych płatności.

W świetle danych KNF problemy nie objęły jeszcze obsługi zobowiązań w instytucjach finansowych. Jak wskazuje KNF, jakość obsługi kredytów konsumpcyjnych w sektorze bankowym w zeszłym roku poprawiała się, a odsetek kredytów z utratą wartości (udział kredytów zagrożonych, faza 3) wyniósł na koniec 2021 r. 9,4%, wobec 11% na koniec 2020 r. Jest to najlepszy wynik od kilkunastu lat. W I kwartale 2022 r. ten odsetek jednak wzrósł do 9,6%. Czyli mamy lekki sygnał zatrzymania trendu poprawy, ale jeszcze nie widać trendu spadkowego

W ocenie bieżącej obsługi zobowiązań nadal dominują gospodarstwa domowe, które obsługują je bezproblemowo – jest ich obecnie 68,3%. Przed kwartałem było ich 63,8%, przed rokiem 71,3%, na początku 2019 roku nawet

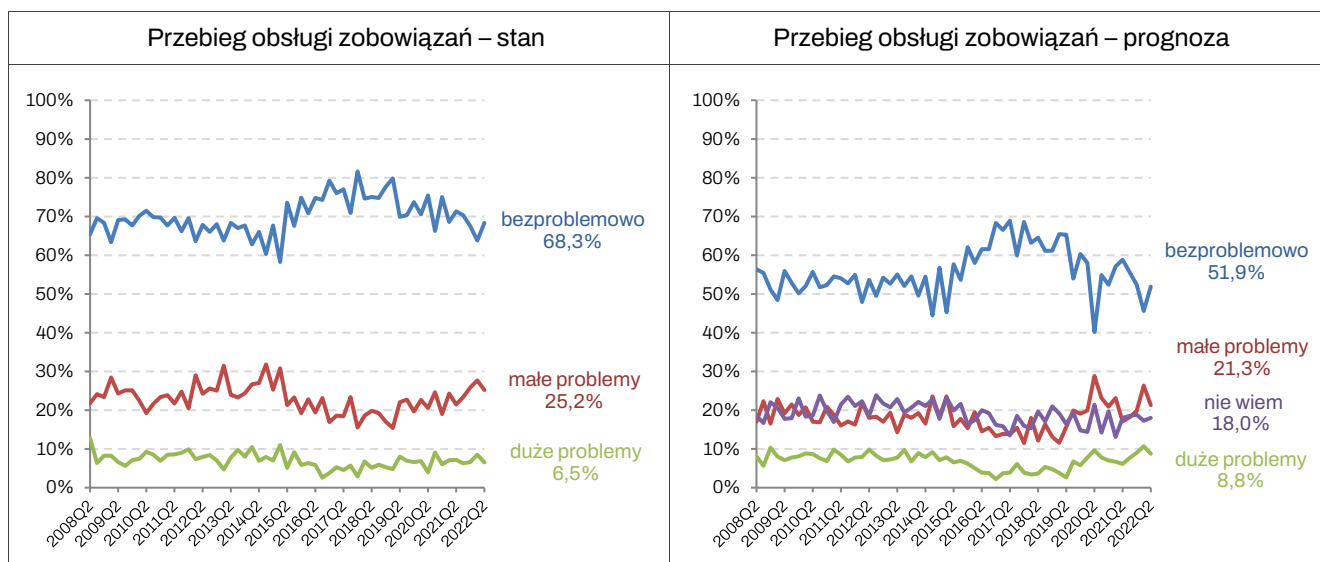
80%, a w czasie kryzysu pandemicznego 66%. Grupa respondentów deklarujących obecnie małe problemy liczy około 25% (wobec około 28% poprzednio i 21,5% przed rokiem).

Z „dużymi problemami” boryka się obecnie 6,5% gospodarstw (8,5% poprzednio i 7,2% przed rokiem), w tym około 2% deklaruje opóźnienia w obsłudze zobowiązań przekraczające 6 miesięcy. Jakość obsługi bieżących zobowiązań w bieżącym badaniu poprawiła się, choć jest historycznie na relatywnie niskim poziomie.

W przypadku prognozy terminowości obsługi zobowiązań w najbliższych 12 miesiącach również dominuje grupa gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań, jednak jest ich zawsze mniej niż w ocenach obecnego stanu, obecnie to około 52%, przed kwartałem było ich 45,6%, a przed rokiem około 59%. Przewidywania co do przyszłej obsługi poprawiły się w bieżącym badaniu, choć są niższe od historycznej średniej. Na przełomie 2018 i 2019 roku bezproblemowa obsługa dotyczyła nawet 66% respondentów. Ubyło tych deklarujących małe problemy – jest ich obecnie około 21%, wobec ponad 26% przed kwartałem i ponad 17% przed rokiem. Grupa gospodarstw domowych spodziewających się dużych problemów z obsługą zobowiązań liczy obecnie 8,8% (wobec 10,7% poprzednio i 6,1% przed rokiem). Nieco zwiększył się odsetek wariantu „nie wiem”, który wyniósł 18% (wobec 17,3% poprzednio i 18% przed rokiem).

<sup>1</sup> Barometr Obsługi Zobowiązań jest wypadkową odpowiedzi na dwa pytania dotyczące obecnych i przyszłych problemów z obsługą wszelkich zobowiązań. Do jego wyliczenia brane są pod uwagę odsetki respondentów obsługujących swoje zobowiązania bezproblemowo. Przez zobowiązania

rozumiemy regularne płatności (np. czynsz, opłaty za telefon, Internet, TV, energię, gaz, ogrzewanie, wodę, czesne, podatki, składki ZUS/NFZ itp. oraz raty kredytów i pożyczek, raty leasingu).

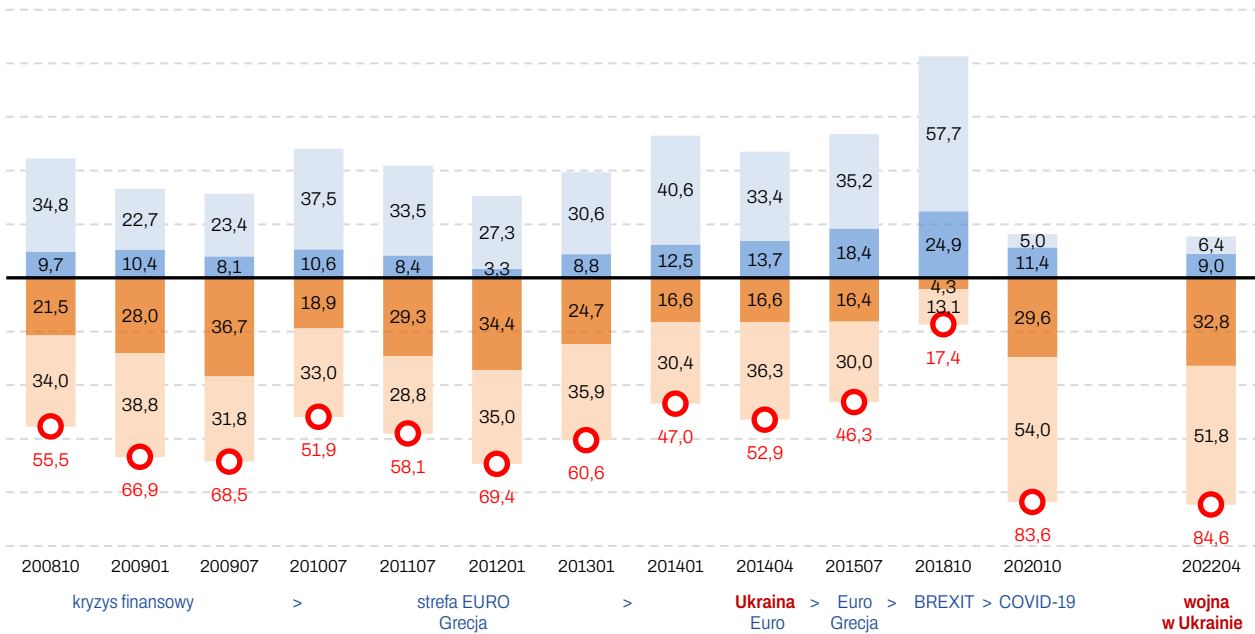


### Składowe Barometru Obsługi Zobowiązań

Obszar / Wskaźnik	j.m.	Średnia	IV'21	VII'21	X'21	I'22	IV'22	IV'22 kw/kw	zmiana r/r	zmiana do średniej	3MA kw/kw
<b>Bieżąca obsługa zobowiązań</b>											
1. bezproblemowo	%	70,1	71,3	70,3	67,5	63,8	68,3	4,5	-3,0	-1,8	-0,7
2. z małymi problemami	%		21,5	23,4	25,9	27,7	25,2	-2,5	3,7		0,6
3. z dużymi problemami, lecz opóźnienie spłaty nie przekracza 6 miesięcy	%		5,5	5,1	4,5	6,5	4,8	-1,7	-0,7		-0,1
4. z dużymi problemami, lecz opóźnienie spłaty przekracza 6 miesięcy	%		1,7	1,2	2,1	2,0	1,7	-0,3	0,0		0,2
3+4. z dużymi problemami	%		7,2	6,3	6,6	8,5	6,5	-2,0	-0,7		0,1
<b>Prognoza obsługi zobowiązań</b>											
1. bezproblemowo	%	55,9	58,8	55,6	52,4	45,6	51,9	6,3	-6,9	-4,0	-1,2
2. z nie wielkimi problemami	%		17,1	18,2	19,8	26,4	21,3	-5,1	4,2		1,0
3. z dużymi problemami	%		4,9	6,2	6,9	8,8	6,9	-1,9	2,0		0,2
4. zaprzestaniemy obsługiwać jakiegokolwiek zobowiązania	%		1,2	1,5	2,1	1,9	1,9				
5. nie wiem	%		18,0	18,5	18,8	17,3	18,0	0,7	0,0		-0,2
3+4. z dużymi problemami lub zaprzestaniemy obsługiwać jakiegokolwiek zobowiązania	%		6,1	7,7	9,0	10,7	8,8	-1,9	2,7		0,4
<b>Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ)</b>	<b>pkt.</b>	<b>100,2</b>	<b>103,8</b>	<b>100,0</b>	<b>94,2</b>	<b>84,4</b>	<b>94,6</b>	<b>10,3</b>	<b>-9,1</b>	<b>-5,4</b>	<b>-1,8</b>

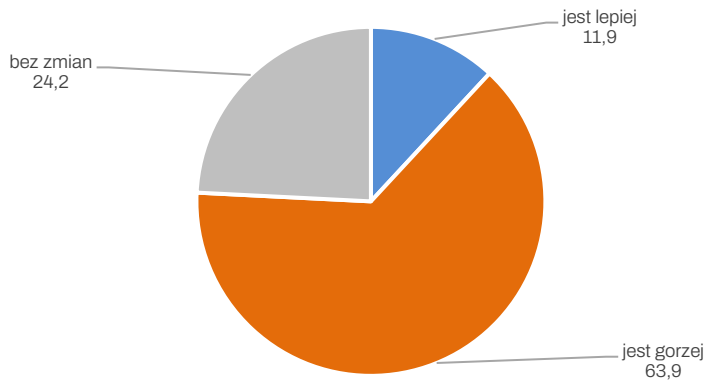
## Pytania specjalne

### Czy obawiacie się Państwo wpływu kryzysu na Waszą kondycję finansową (%; N=1000)

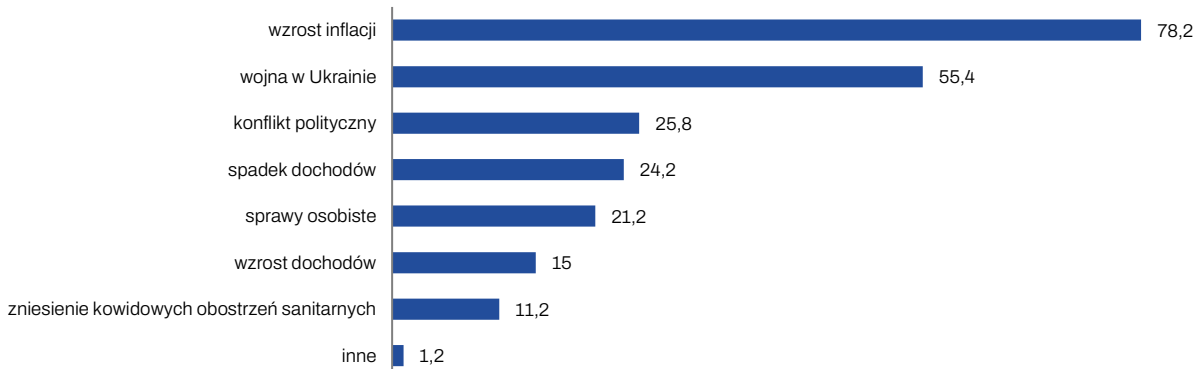


- nie mam zdania, gdyż nie jesteśmy w stanie określić skutków tych zawirowań dla naszych finansów
- nie obawiamy się, gdyż nie będzie to miało żadnych lub znikome konsekwencje dla naszych finansów
- trochę się obawiamy
- bardzo się obawiamy, gdyż może to poważnie pogorszyć naszą sytuację finansową
- razem - obawy

### Jak ocenia Pan/Pani jakość swojego życia w porównaniu do analogicznego okresu w 2021 roku? (%; N=1000)



### Co miało największy wpływ na ogólną ocenę jakości życia? Proszę wybrać (max 3 odpowiedzi): (%; N=1000)





W bieżącej edycji badania zadaliśmy respondentom pytanie specjalne: „Czy obawiacie się Państwo wpływu wojny w Ukrainie na Waszą kondycję finansową?”. Podobne pytanie zadawano w historii badania kilkakrotnie, poczynając od globalnego kryzysu finansowego w 2008 roku, celem uzyskania opinii gospodarstw domowych na temat wpływu sytuacji kryzysowej na ich finanse. W latach 2009–2015 kilka razy analizowano obawy odnośnie do kryzysu strefy euro, w 2014 r. pytanie dotyczyło wojny na Ukrainie, w 2018 roku BREXIT-u, a 2020 roku pandemii COVID-19. Warianty odpowiedzi były identyczne, a jedynie w treści pytania zmieniano sytuację nadzwyczajną o charakterze kryzysowym na tę aktualnie mającą miejsce.

W obecnym badaniu aż 84,6% respondentów stwierdziło, że wojna w Ukrainie może pogorszyć ich sytuację finansową. Z tego około 32,8% wskazało, że bardzo się obawiają, gdyż może to poważnie pogorszyć ich sytuację finansową, a 51,8%, że obawiają się trochę. Łączne obawy są więc zbliżone do obaw wywołanych pandemią COVID-19 (84,6% vs 83,6%). Obecnie przeważają skrajnie pesymiści (około 33% vs około 30%). Dla porównania, w czasie globalnego kryzysu finansowego (I kwartał 2009 roku) obawy deklarowało około 67% respondentów, a w czasie kulminacji kryzysu zadłużeniowego strefy euro, kiedy poważnie rozważano, że Grecja może opuścić strefę euro, obawy skoczyły do ponad 69%. Liczba respondentów obawiających się o swoje finanse jest więc w obecnej sytuacji większa o prawie  $\frac{1}{4}$  niż w kryzysie strefy euro.

Brak obaw, ze względu na żadne lub znikome konsekwencje dla własnych finansów, wyraziło w bieżącym badaniu 9% gospodarstw domowych. Z kolei nie potrafiło wyrazić swojej opinii (wariant: „nie mam zdania, gdyż nie jesteśmy w stanie określić skutków wojny dla naszych finansów”) 6,4% respondentów. Jest to nikły odsetek, gdy

porównamy go z poprzednimi wersjami tego pytania, gdyż w poprzednich sytuacjach wariant „nie mam zdania” wahał się od 23% do 58%.

Co także istotne, obawy przed skutkami wojny nałożyły się na pesymizm wynikający z bardzo dużej inflacji. Nastroje gospodarstw domowych mocno spadły już w poprzednim badaniu, które było realizowane na początku roku, jeszcze przed agresją Rosji. Oceny kondycji finansowej nie spadły więc w porównaniu do poprzedniego badania, mocno zmniejszyły się jednak oceny co do ogólnej sytuacji gospodarczej. Ale gospodarka jest jeszcze rozpędzona i napompowana nominalnie inflacją. Stąd niskie są obawy przed bezrobociem. Inflacja w percepcji gospodarstw domowych jest obecnie bardzo dużym zagrożeniem.

W bieżącej edycji badania poddaliśmy dodatkowo diagnozie odczucia gospodarstw domowych co do jakości życia i czynników je warunkujących. Zadaliśmy pytanie: „Jak ocenia Pan/Pani jakość swojego życia w porównaniu do analogicznego okresu w 2021 roku?”. Aż 64% gospodarstw domowych uważa, że jest gorzej. Około 24% respondentów wskazało na brak zmian, a jedynie 12% uważa, że jest lepiej.

Dodatkowo poddaliśmy weryfikacji to, „co miało największy wpływ na ogólną ocenę jakości życia”. Zdecydowanie najczęściej respondenci wskazywali wzrost inflacji – 78,2%. Drugim najczęściej wskazywanym czynnikiem wpływającym na jakość życia była wojna w Ukrainie – 55,4% respondentów. Trzeci czynnik to konflikt polityczny, wskazany przez około 26%, a zatem co czwarty badany uważa, że silny konflikt polityczny pogarsza jakość jego życia. Kolejny czynnik to spadek dochodów, który wskazało około 24% respondentów. Sprawy osobiste miały znaczenie w ocenie jakości życia dla co piątego gospodarstwa domowego, a zniesienie obostrzeń kowidowych wskazało jedynie 11%



Budujemy kapitał społeczny  
na rynku finansowym

[www.zpf.pl](http://www.zpf.pl)